



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GOŃCZAK ZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Ceny prenumeraty:

miesięcznik 5 mk. z odnośnikiem do domu 5.00 bez odnośnika kwartalnie 15 mk.
Cena pojedynczego numeru 20 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują ogłoszeń codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Reklamistów niedoświadczonych redakcja się wstraca.

Ceny ogłoszeń: za wiersz jednospaltowy nr I kol. 2mk.500 fenigów, za II i III kol. 1 mk. 50 fen. za IV kol. 75 fenigów
Ogłoszenia drobne po 20 fenigów; za wyraz.

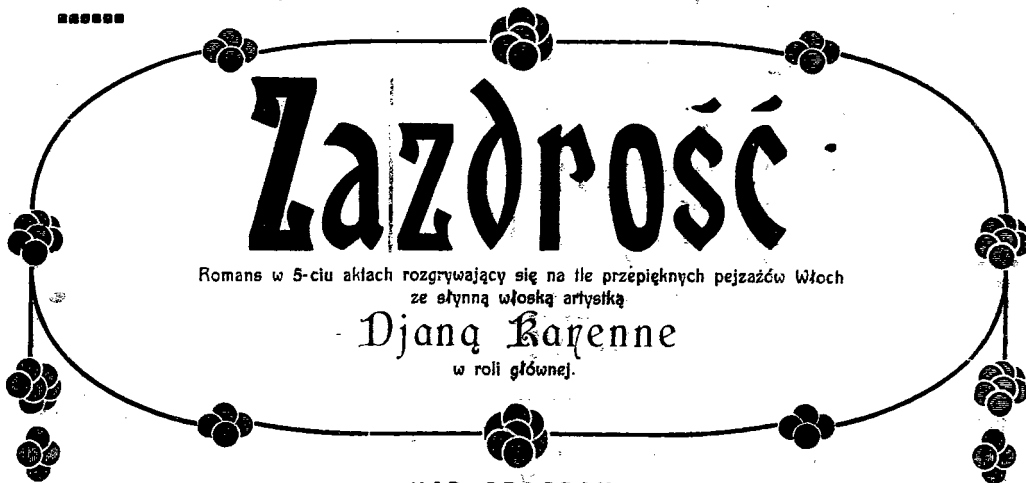
Adres Redakcji i Administracji ZESTOCHOWA, ulica Panny Marii Nr. 25
Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 25

Teatr „PARYSKI“

ulica Panny Marii № 19.

Program od Czwartku 3 do Poniedziałku 7 Lipca r. b.

Niezwykła sensacja!



Romans w 5-ciu aktach rozgrywający się na tle przepięknych pejzażów Włoch
ze słynną włoską artystką

Djaną Karyenne

w roli głównej.

NAD PROGRAM:

Z ziemi Włoskiej do Polski...

Solenna uroczystość wręczenia sztandarów nowo utworzonym pułkom
polskim GARIBALDIEGO i FRANCESCO NULLO we Włoszech.

Całkowity dochód z obrazu przeznaczamy na polski park Garibaldięgo.

Muzyka Okręgu Artystyczny pod dyktando p. JERZEGO BURSIKA, b. dyrektora orkiestry w Zakopanem.

Z powodu nadzwyczaj kosztownej dzierżawy obrazu ceny miejsc podwyższone o 50 fenigów na każde miejsce. □□□□ PASSE-PORTCUT i bilety ulgowe nieważne
DLA MŁODZIEŻY I DZIECI WEJSCIE DOZWOLONE.

Święto narodowe Francji dniem uroczystym w Polsce.

Dzień 14 lipca 1790 r. zapisał się jaśniej głoskami w dziejach Francji, albo w dniu tym na polu Marsowem w Paryżu odbyło się uroczyste zaprzysiężenie króla, rządu francuskiego i wszystkich stanów na nową konstytucję, głoszącą równość wszystkich w obliczu prawa, oraz wolność sumienia, słowa i druku.

Z roku na rok dzień ten czerpiący całą siłę francuski jako święto wolności, jako wielki dzień tryumfu prawa i sprawiedliwości nad uciskiem i przemocą. Dzień ten obchodzony jest we Francji równie uroczysto jak dzień 3-go Maja w Polsce.

Wielki naród francuski w roku bieżącym obchodzić będzie święto wolności z tem większym entuzjazmem, że uroczystość ta będzie symbolizować tryumf zwycięskiej Francji nad podstępem plemieniem teutonów.

Święto narodowe naszej najszlachetniejszej i najzyczliwszej aliantki nie przebrzmie bez echa w Polsce. Stolica nasza oświetliła już w dniu 4 lipca, w rocznicę ogłoszenia niezależności Stanów Zjednoczonych, że święta narodowe naszych aliantów nie są nam obojętne. To też dzień 14 lipca będzie ogólnie-narodową demonstracją naszych uczuć przyjaźni i wdzięczności, jaką winniśmy bohaterkiej Francji za gorliwy współdziałanie w odbudowie państwowości polskiej.

Obowiązkiem naszym jest dzień ten uczcić godnie i uroczysto, zacieśniając węzły przyjaźni, jakie łączą oba narody. Za wzorem Warszawy podążą niezawodnie wszystkie miasta polskie, składając tem dowód swej łączności i zgody przy manifestowaniu naszych sympatii dla Francji. Musimy okazać, że oceniamy całą wielkość długu wdzięczności, jaki mamy do spłacenia francuskiemu narodowi i że będziemy umieli spłacić go w sposób godny.

Nie wątpimy, że w tej ogólnie-narodowej manifestacji Częstochowa nie pozostanie na szarym końcu. Podobnie jak przy uroczystościach narodowych inicjatywę obchodu dnia 14 lipca winien ująć w swe ręce Magistrat i Rada miejska, wyłaniając z pośród siebie komitet obchodu, któryby obmyślił szczegółowy program uroczystości.

Przez wzgląd na obecność w naszym mieście tylu drożych nam gości, francuskich oficerów i żołnierzy, których bracia na froncie galicyjskim złożyli już daninę z krwi dla Polski, uroczystość ta powinna być uczczona z tem większą wspaniałością.

Sądymy, że nasze władze municypalne wywiążą się chlubnie z zadania, jakie nakłada obowiązek reprezentacji naszego społeczeństwa względem francuskich gości.

Przed plebiscytem na Śląsku.

Niemcy zmuszeni do przyjęcia i wypełnienia warunków pokojowych, narzuconych im przez zwycięską koalicję, wszystkie siły wyczerpują, by w sprawie prowincji, przyznanych Polsce jak największe wytarzować ustępstwa

Bestja germańska w ciągu długich lat zerująca pracą i potem ludności polskiej, nie może się dziś pogodzić z myślą, że krzywda musi być całkowicie naprawiona.

Szczególnie boli prusaków utrata Górnego Śląska z jego olbrzymimi pokładami węgla i rudy. To też Niemcy mają się wszelkich, najniegodzi-

wych nawet środków, aby ludność Śląska usposobić nieprzychylnie dla Polski i w ten sposób zagwarantować sobie pomyślny wynik plebiscytu.

Mamy przed sobą nr. 12 „Dzwonu“, pisma gadzinowego, wydawanego w języku polskim przez renegata i zdrajcę Jana Piątka w Gliwicach. — Przedmiotem szczególnej nienawiści „Dzwonu“ jest najwidoczniej armja Hallera, której we wspomnianym nr. poświęcono: sporo jadąc celnymi uwag.

Oto wyjątek z artykułu wstępnego: „A z jakich ludzi się składa ta „świecna“ armja? Czy z samych Polaków? Nie, wszystkie niemal nie przyjacielskie narody mają tam swoich zastępców: Francuzi, Angliki, Amerykanie i nawet murzyni mają walczyć pod sztandarami białego orła. Już się i z murzynami swatają i bratają ci szlachetni rycerze! Hordy afrykańskie mają być puszczane jak wściekłe psy na lud górnośląski.“

A dalej: „Gdzie się obrócimy, słyszymy głosy dzikiego szowinizmu i nawiści Wielkopolanusów; odgrają się i już sobie bruszają na Górnoślążaków, którzy nie chcą szukać obrony i ucieczki pod skrzydłami „wygodniatego i poszarpanego białego orła.“

Po tych wywodach następuje taki oto argument, zaczerpnięty z zbrojowo demagogicznej najpodlejszego gatunku:

„Na czyszej skórze to się odbija, kto by najwięcej cierpieć musiał pod polskim panowaniem? Robotnik górnośląski. Prawa, które sobie teraz wywalczył, znowu by przepadły. Już czeka jako za granicą francuscy saperze (inżynierzy), którzy mają na kopalniach i w hutach rozkazywać i rozporządzać. Jak sami mówili, że w tej chwili gdy oni rządy obejmą, skończy się

ośmiogodzinna praca. Zaraz zaprowadzić chcą 10-godzinną pracę. Kapitalizm francuski chce nahajką stać nad głowami naszych robotników. Z jakiego powodu obstawa Francja na tem, aby Górny Śląsk został przyłączony do Polski? Ponieważ nasza ziemia jest gesezefikim dobrem dla Francji! Nie tylko w polskich mózgowiach, ale też i w francuskich wyległa się ta myśl, oderwania nas od starego kraju. Francja chce ratować swoje miljardy, które raz Rosji pożyczyla. Za to teraz ma Górny Śląsk trzeszczeć. Nie głupia myśl! Górny Śląsk ma zostać przeschachrowany, aby Francuz nie stracił swoich dziełków.“

I tak dalej w tymże duchu. Oczywiście wszystkie te wywody obliczone są na naiwność i brak krytycyzmu u mas robotniczych Górnego Śląska. Bo przecież już pobieżny obrachunek wykazuje, że względny materialne stanowczo winnyby skłonić ludność Śląska do połączenia się z Polską. Tak naprz. górnośląska „Gazeta Robotnicza w obecnym artykule (p. „Prawda“ z dn. 3 b. m.) przytacza na podstawie ścisłego obrachunku, że Górny Śląsk na wypadek pozostania przy Rzeszy niemieckiej musiałby zapłacić przy padającej nań część długów i ciężarów wojennych w sumie 11 miliardów mk., podczas gdy w razie przyłączenia do Polski byłoby obciążony długiem, wynoszącym zaledwie 150 milionów mk.

Szczęściem zgryza hakatystyczna wraz z najpodlejszymi odpadkami polskiego plemienia, w rodzaju Piątków i Koźdoniów, wkrótce zostanie utemperowana. Pod tchnieniem prawdziwej wolności w atmosferze prawdy o czysci się dusza górnoślązaka z resztek naleciałości germańskich, pozbędzie się wątpliwości i wahania. Lud polski na wsi górnośląskiej jest polski,

jak nigdzie indziej, w wielu miastach niemy mają przewagę, ale gdzieś na całym obszarze ziem polskich przewagę w miastach mają polacy? Takie miasta możnaby wliczyć na palcach...

Wynik plebiscytu nie ulega wątpliwości: jeżeli nie cały, to olbrzymia

większość obszaru plebiscytowego opowie się za przyłączeniem do Polski. Prastara dzielnica polska, pracowite, twarde i dzielne Śląsko po 500 latach rozłąki powróci do prawowitej Macierzy, aby się z nią już nigdy nie rozłączyć!

Hakatyści dążą do walki z Polakami.

Cieszyń. „Kraus-Zeitung“ pisze: Nieprzyjaciela posiali nienawiść. My będziemy hodować to ziarno, aż naród niemiecki nabierze siły, stęby rozzerwać narzucone nam więzy. „Berl. Tagblatt“ zwraca uwagę na agitację „Deutsch nationale Volks partei“. Zarząd tej partii zapowiada bezwzględny opór przeciw rządowi. „Verwants“ donosi: miejscowość „Miedzychód“ znajduje się pod dyktando wojsko, która sprawuje

kapitan Holke. Wydał on następującą odezwę, którą polpał również cały tamtejszy korpus oficerski. Nie uznajemy rządu, który podpisał haniebną pokoi. Zgadamy usunąć tego rządu i zastąpić go przez ludzi, którzy znajdują odwagę do wystąpienia w obronę naszych praw do wschodnich prowincji. Jesteśmy zdecydowani bronić ojczyzny naszej przeciw każdemu wrogowi i pomagamy się rozkazowi do walki.

Ewakuacja Górnego Śląska.

Katowice 5 lipca. Ze sfer wojskowych komunikują, że żołnierze z Górnego Śląska, znajdujący się obecnie w wojsku niemieckim mają być rozpuszczeni do domów na mocy rozporządzenia „Za. du berlińskiego“.

na miejscu, oświadczają swą lojalność i posłuszeństwo względem przyszłych władz polskich. Ludność polska z niecierpliwością oczekuje wojsk amerykańskich.

Na całym Górnym Śląsku odbywa się masowy wyjazd urzędników niemieckich, którzy z rodzinami i całym domowym dobytkiem emigrują do Niemiec. Znaczna jednak liczba urzędników pozostaje

Wojskowe władze niemieckie we Wrocławiu wydały odezwę do żołnierzy, wzywając do posłuszeństwa swemu rządowi, do zaniechania wszelkich wykreoszeń, sprzeciwiających się traktatowi pokojowemu.

Pomoc wojskowa koalicji dla Polski.

Paryż. „New York Herald“ zamieścił wstępny artykuł pod tytułem: Niemiecka ofensywa przeciwko Polsce nabiera siły i „Provincje odstąpione Polakom są w pełnym ogniu i buchu“. W tym artykule wspomniane pismo podało bardzo dokładne sprawozdanie z ataków niemieckich na front poznański, doniosło o zbombardowaniu Wieruszowa i zanotowało okrucieństwa niemieckie na Śląsku, poczem dalej czytamy: „Przygotowana przez niemieców rewoła w prowincjach odstąpionych Polsce, wybuchła zatem, niewyjącając części Poznańskiego Jeszcze zaj-

mowanej przez niemieców, Zachodnich Prus i Górnego Śląska. Kierownicy oświadczają, że nie uznają nowego rządu niemieckiego i że nie przyjmą traktatu wersalskiego“.

To samo pismo w innym miejscu donosi:

„Pan Paderewski, polski prezydent ministrów został przyjęty przez Najwyższą Radę konferencji pokojowej, gdzie dyskutowano nad sytuacją w Polsce. Jako wynik tej dyskusji postanowiono zaważać Najwyższą Radę wojenna, ażeby jak najrychlej przedstawiła raport w sprawie wojskowych posiłków dla polskiej armii.“

Jak Paryż świętował kapitulację Niemiec.

O godz. 6 i pół po południu d. 28 czerwca 101 strażów armistalsch poniosło z pod Inwalidów w świat radość, że Niemcy musieli przystać na przypuszczowanie swej klęski i hańby akceptując warunki ententy.

Początkowo Paryżanie przyglądali się hukowi dział nie bez zdziwienia. Czy to nie grzmoty burzy, na którą się zaosiliło od rana? Czy nie nowy wybuch jakiegoś składu amunicyj lub granatów? — Zapalił się wystrzał. Ale dźwięki wystrzału nie przystępowały do regularności miarowej, imponująca. Iskra elektryczna przeleciała przez miasto. C'est la paix.

Na bulwarach zwróciło się dziesiątki rozchwytywane szturmem. Owoce nie widać żołnierzy, przyciągają ich na bulwary. Utworzyła się improwizowana defilada baterji, u-majonez zieleni; dziesięć ofiarowały artylerzystom kwiaty z bukieciów i róże figuralne swych ust... Ozywiecie i zapalił się z każdą chwila. Ku wieczorowi obramy nie było zaległy bulwary. Na żądanie publiczności jeden z artystów opery odpisał w galerji pierwszego piętra Marsyjański przy wtorze potężnym karkotyścionego tiumu. Po tej manifestacji patriotycznej przed Operą i w wielu innych miejscach, gdzie grano i śpiewano hymny sprzymierzonych wraz z kilku popularnymi piosenkami wojennymi, jak Tipperary Madelon etc., zapanała niepodzielnie radość niezam odąd ani nawet zbytnią powagą, czy względem na doniosłość chwili historycznej nie strępowana.

Nikt chyba na świecie nie umie się tak cieszyć i bawić jak lud francuski! Dopiero obserwując go zbliska w podobnych momentach, można poznać, jaki pokład dobroduszości, umiaru i estuzjizmu zawiera w sobie natura gallo-romajska. Weselosi... Weselosiście niepoohamowana, szczerą porywająca, weselosiście pusta a sympatyczna, wylewająca się przez brzozi, a nie obrażająca ani godności ani zmysłu estetycznego, weselosiście dzieło rozchukanych i czarujących pogodą i humorem swych psot i wybrków.

Z wrzawa i śpiewem głoziłozone tłumy przesuwają się ochodulkami i brukiem raz grupkami luźnymi, to znów zbitą masą. Z rykiem trąb nieustannie w ruch wprawianych podą obzrymie samochody ciężarowe, pełne Amerykanów, pomieszanych z młódnkami i „pollus“. Amerykanie drą się, jak niesamowici, tuka w pudła blaszane, kotły i roudle Kobiety amykają przed tymi nowożytnymi mastodontami z dzielnymi wrzaskami i piekaniem, wokołoznym srebrzystą kaskadą śmiechu. Chwytając za ręce przycygnionych towarzyszy swą wiaś, są w jednym oka mglinie w żywe barwne lafouchy, gąsio po bratersku położone są wszystkie rodzaje broni alianckiej z dziesiętkami z ludu i cywilami. Już gotów korowód i mkań z wesolym refrenem na ustach z sawrotną szybkością dokoła przycygnętej grupy ofiar. Za uwolnienie się trzeba zapłacić wykup w postaci usatowalnia wybrańcy dowolnie z koła bogdańki. Kara ohyba nie grozi!

Podobne sceny działy się wszędzie na prowincji, radość, bestroska uciesha, że zginął smort, wysysająca najlepszą krew z ludzkości od lat przeszło czterech. Ani cienia złobliwego tryumfu, ani jałgogo o krzyku: a bas les Boches! Było to istotne ucztowanie święta pokoju i zapomniała bez cienia nienawiści względem brutalnego i nikozemnego wroga, powalonego krwawym strażylwym wysiłkiem wszystkiego, co lepsze w ludzkości.

Zaprawdę—tak bawilo się i świętowało może tylko naród posiadający w sobie zasób niewyczerpany świętości i sił żywotnych naród wielki i dobry.

Z WIDOWNI WYDARZEN.

Niemcy opuścili Libawę. Rewel. „Wskutek rozporządzenia generała Houga, szefa wojskowej misji ententy, niemiecy ewakuowali d. 27 z m. Libawę. Do Libawy przybyli lotewski prezes ministrów, którego ludność powitała z zapalem. Protest przeciwko demonstrantom.

Berlin. Rząd niemiecki przesłał na ręce gen. Loudant notę protestującą przeciw zajęciu, które się wydarzyło w niedzielną w Spa w chwili odjazdu niemieckiej komisji rozejmowej. Nota zaznacza, że rzucenie w tłum kamienie zranili kilku członków komisji. Najdotkliwiej zraniona została p. Dorbnucht, która doznała wstrząsania mózgu, zaś że musiano ją odwieść do kliniki.

PRZEZ ZAKOPCONE SZKIEŁKA.

Poruszony w ostatnim felietonie temat o wyjątkowej pracy i zamiłowaniu do kwiatów i mundurowych czapek naszych urzędników państwowych okazał się nader wdzięcznym, albowiem zainteresował szersze sfery stenotypistek i „przybocznych“ sekretarek. Z listów i recit, jakie otrzymałem od przycygnionych korespondentek dowiedziałem się jeszcze jednej rzeczy, mianowicie, że niektóre biurolatki w godzinach swego urzędowania z zamiłowaniem uprawiają poezję oraz załatwiają korespondencję prywatną, wysyłając na maszynice sąsiadnie listy miłosne lub intrygujące anonimy.

W związku z ostatnim felietonem otrzymałem obszerną korespondencję naturalnie anonimową, z której dla charakterystyki poetycznej biurolatki pozwolę sobie na przytoczenie poniższych wyjątków:

„Tak, jestem urzędniczką, związującą w sercu błogą nadzieję, że w przyścisłości moje wianę ramiona, na wóbr barw Atlasa podwładną ciężar pracy zasuwodowej nad odbudową świata. Nie należą jednak do gatunku istot, ozdabiających swe naczynia mądrością (patrz okopie. eskiełka) w uniformowo czapki ze złotym lampasem i orzełkiem. Zato jednak mam prawdziwy kłopot z rozwiązaniem pytania, czy złoty lampasik i rozkosznej gazowej spódniczki, bliznoszy w zjawiskowym oświetleniu sceny nie przy-

noszą mi więcej zadowolenia, niż monotonna e tip-tip „Usterwooda“. To też (proszę mi wierzyć) w wolnych chwilach z plik bibuły i stowu kasek powstają przedemną, jakby a poza mgły, o subtelnym kolorycie pastelowym dzwonek wizje.

Senna cisza popołudniowa (miedzy godz 3 a 6) nagarania do wyobraźni zmroczonych fantastyczne korowody egzotycznych ninf... Rytmiczny szust licydyl (vel szesotów) z sąsiadnego pokoju przechodzi w cichy takt akompaniamentu, czasem w bajeczne o pianissimo, snujące się jak szare perły z tajemniczym szlesem.

W mojej wizji fruwały gazowe spódniczki, przepyszna gra barw i fioletowych smug igrają z za kulle reflektory, niby ruchoma przeziśniona mozaika. W gębi się siania cały cud ewolucji jakiegoś widmowego, rytmicznego tańca... Wzagiowia chrzątanem u skonu dni swoich baszlowną pieśnią coś mówią... Felco woił kwiatów, promieni... Sen, mara czy rzeczywistość...!

Br! — tip-tip tip Usterwooda szarpe mgły tkanek wiazynych, rozrywają na miazgę puh chrzątanem, rozpraszają złotą gwiazdki. Przedziwne słodkie zjawisko przysł... Lubią są godziny między 2 a 6 po południu...!

Powyższy elaborat, pełen wizji, fioletowych smug, kwiatów, pereł i teatralnych reflektorów daje żywym obrazem świadectwa, jak pracownie spędziła czas między godz. 2 a 6 po południu niektóre stenotypistki. Oceniając należyście usługi na-

szczych biurolatek w dziedzinie romantycznej poezji, poszczególne ideokasterja ministerjalne starają się uścisnie o rozgałęzienie systemu biurolatryzacji, w celu dostarczenia odpowiedniego pola pracy dla nowych zastępów urzędniczek. W tym celu zapewne wydane zostały rozporządzenie ministerjum zdrowia publicznego w sprawie wymagania od podróżujących kolejami świadectw czystości.

Faktem jest, że godzinnie wystawiania w ogonku przed urzędem lekarza powiatowego nie przyczyni się do zmniejszenia epidemii tyfusu, less tylko ograniczy lizbę podróżnych; faktem jest również, że świadectwa czystości wydawane są wszystkim bez wyjątku zgłaszającym się niecałowanie o stanu ich czystości, o ile tylko uiszczą 50 fen. za wydanie świadectwa. Wobec czego zachodzi pytanie, skąd ministerjum zdrowia wpadło na taką pomyslowość.

Przypomnę nawet, że świadectwo czystości otrzymują tylko te osoby, których czystość została nalezytyle ustalona przez specjalnych kontrolerów sanitaryjnych, oć z tego będzie za pokryte. skoro osoby te podróżować będą w wagonach kolejowych brudnych i zaśmieconych, urągających swym wyglądem wszelkim zasadom higieny. Czy zmniejszy się epidemia tyfusu wskutek tego, że w brudnych wagonach podróżować będą osoby posiadające świadectwa czystości? Sądzę, że nie!

W ub. ozwartek o godz. 8 rano jechał z domów przy ul. Kościuszki omal że nie stał się widownią krwa-

wego dramatu małżeńskiego. Pewien zdradzący małżonek potrzebował jakiegoś adonisa, który zadługo gościł u jego żony. Gdyby nie przytomność umysłowa i nadzwyczajna szczętność, dzięki której niefortunny adonis z biyskawizosną szybkością wyskoczył przez okno, kto wie, mogłoby desło do dramatu. A tak, skończył się wszystko na tragicomedji!

Pewne poważne (grono mniej lub więcej litych mężów żywo komentowało powyższą romantyczną przygodę:

—Co za skandal, — wykrzykuje jeden.

— To nie skandal, tylko szczytanie nieszczęście — łagodniejszym tonem oponuje drugi małż.

— Wielec co panowie — dodaje już ostkiem żartobliwie trzeci — ten zdradzący małżonek to właśnie należy do ludzi, którym szczęście sprzyja... Zapanowało ogólne zdumienie:

— Jakim cudem? dlaczego? — popytali się pytania.

— Sprawa przedstawia się (zalkiem jasno: apowlewał miał do ocylenia z jakimś jehorszylwym ewyilem, sprawa poszła bardzo gładko, ale czy panowie wyobrażają sobie tego sytuację, gdyby zamiast cywila zastał w mieszkaniu jakiegoś dalsiego wojska, uzbrojonego w bagast, karabin i z rękojmy granatami przy bokul C) wedy?... I rzeczywiscie paradoksalne wywody przewidującego małżonka nie pozabawione są pewnych podstaw słuszności.

Górnośląskim Braciom.

Od śląskich pol., od śląskich niw... Od kopalni tam, od carynych hut...

WRAŻENIA I UWAGI.

Świadectwa czystości. W jednym z ostatnich numerów Gościa...

Uchwala. Delegacji robot publicznych z dnia 16 i 6 br. o przyznaniu zwrotu kosztów...

Prośbki na roboty publiczne i budowę drogi. Wydział prasowy min. spraw wewnętrznych komunikuje...

Uchwala Komitet Popierania skarbu państwa polskiego. Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu...

Strajk jedynolity w Warszawie. Z powodu jedynolitego strajku ogólnego przez Okręgowy komitet P. S. a.

Strajkowiacy w Warszawie. W piątek strajkowały tramwaje, elektrownia oraz liczne zakłady przemysłowe.

Strajkowiacy w Warszawie. W piątek strajkowały tramwaje, elektrownia oraz liczne zakłady przemysłowe.

Strajkowiacy w Warszawie. W piątek strajkowały tramwaje, elektrownia oraz liczne zakłady przemysłowe.

Porządek dziennej zapowiada:

- 1) Drugie czytanie wniosku Magistratu o przyjęciu od Państwa Polskiego pożyczki...
- 2) Sprawa ostatecznego przegłosowania wniosku...
- 3) Delazy ekt. sprawozdania radnego Elaski...
- 4) Sprawa pomocy lekarskiej dla pracowników miejskich.
- 5) O zmianę nazwy Delegacji Szkolnej...
- 6) Pismo Inspektora Szkolnego Okręgu Częstochowskiego...
- 7) Sprawa wyjeźdu komiów.
- 8) O kosztach za aparaty telefoniczne...
- 9) Wniosek rada. Federacja i tow. w sprawie...
- 10) Uchwala. Delegacji robot publicznych z dnia 16 i 6 br...

Prośbki na roboty publiczne i budowę drogi. Wydział prasowy min. spraw wewnętrznych komunikuje...

Uchwala Komitet Popierania skarbu państwa polskiego. Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu...

Strajk jedynolity w Warszawie. Z powodu jedynolitego strajku ogólnego przez Okręgowy komitet P. S. a.

Strajkowiacy w Warszawie. W piątek strajkowały tramwaje, elektrownia oraz liczne zakłady przemysłowe.

Strajkowiacy w Warszawie. W piątek strajkowały tramwaje, elektrownia oraz liczne zakłady przemysłowe.

Strajkowiacy w Warszawie. W piątek strajkowały tramwaje, elektrownia oraz liczne zakłady przemysłowe.

Strajkowiacy w Warszawie. W piątek strajkowały tramwaje, elektrownia oraz liczne zakłady przemysłowe.

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Rozmaitości.

"Fierok", który zapowiada bliźni konic świata. Wzięć śmiechu niż wrażenia, wydoła w Anglii prorostwo...

Walka z lichwą żywnościową. Urząd walki z lichwą żywnościową skłania do uprawiania lichwy żywnościowej następujące osoby: Rubiń Winter...

Humor i Satyra. Bohater. Maj w miejskim parku błądzą pary. Ślącąc rozmowy, szept, śmiech...

Wycieczki potajemnej gorzeli. Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

W sprawie węgla. Wydział Apropowizyjny m. Częstochowy zniósł w swoim czasie...

Rozchód węgla kamiennego. Szpitalom: P. Maryi, Zakładach w Janas i Medziany, Wenerczemu i Żydowskiemu...

Z teatrów warszawskich. Do przedziałku włącznie na ekranie "Zawroscie" romans kinematograficzny...

Wydział Apropowizyjny. Z czocho stolarskiego. Dnia 13 lipca 1919 r. odbędą się wybory na stargo podstarszego w lokalu Stowarz. Rzem. Przem. i Aleja Nr 9...

KRONIKA. Jutra dn. 7 Lipca 1919 r. Apropozycji Państwowej. Tabela cenowa z kolumnami: towary, cena, jednostka, cena.

Ubrady w Magistracie. W sprawie żądań robotników. Wozoraj o godz. 10 rano do prezycania m. Częstochowy p. Bnddio Stępczyńskiego...

Wycieczka do Krakowa. Dnia 12 b. m. o godz. 8 rano wyruszy z Częstochowy do Krakowa wy-cieczka wozencki szkoły kroju i szycia p. Ł. Juraszek-Przedwidzicy p. T. Kiser, chemistki krakowieki - Uczni-czki szkoły otrzymały u władz kole-

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

Wobec zmiany poglądów Ministerium Skarbu na znaczenie i zakres działalności komitetów okręgowych, Główny Komitet Popierania Skarbu Państwa polskiego postanowił...

UCIĘTA RĘKA.

Przekład z włoskiego W. B.

CZĘŚĆ DRUGA.

— Nie, Ekszelencjo, ale życzę jej jak siostrze. Raccie ją przyjąć, zaklinam!

— W jakim celu?

— W imię miłosierdzia.

— Dobrze. Niech wejdzie!

— A inni?

— Odpraw wszystkich! Mistress Jackson przyjmuje tylko dlatego, że to twoja protegowana.

— Niech Ekszelencja zażąda mego zycia, a oddam je chętnie.

— Może go zażądamy, kiedyś — rzekł Marcus Henner, pochylając się znów nad pergaminem. Jeszcze miał coś do napisania, gdyż skoro ponownie zastukano do drzwi, kazał wejść, nie odrywając się od pracy. John wszedł prowadząc młodą kobietę, skromnie czarno ubraną.

Usiada z miną zmęczoną. Była prze zroczyście bladej: niebieskie żyły rysowały się wyraźnie na jej skroniach,

na szyi, dokoła ust. Chuda, z oczami wielkimi, niebieskimi, o wyrazie dzie cęcej niewinności; usta blade różowe: piękna, słodka, drobna i wyczerpana choroba. John, wprowadzwszy ją, przyłożył palec do ust, dając jej znać by się nie poruszała dopóki Markus Henner nie skończy pisać, poczem na palcach oddalił się. Czekała cierpliwie pisać jeszcze chwilę, następnie, gdy pis mo obeschło, schował je do teki skó rzanej, którą zamknął na klucz.

— No, i cóż, mistress Jackson? — zwrócił się do chorej.

— Pani Henner... odezwała się głosem słabym i stłumionym, który wykazywał postępy, jakie uczyniła straszliwa choroba.

— Nie czujesz się pani lepiej?

— Nie: jestem chora, doktorze, bardzo chora.

— Niech pani nie wtrąwia w siebie. Stan pani jest lepszy.

— Dobrze, ja umrę, jeśli pan mnie nie poratuje — mówiła, starając się nadać moc swemu słabemu głosowi.

— Pani nie umrzysz, a ja nie mogę nic innego uczynić dla pani — szep tał Marcus Henner, patrząc na nią przenikliwie, jakby dla opanowania jej podniecenia

— Umrę, jeśli pan mi nie pomo-

— powtórzyła z uporem chorych.

— Czego pani chcesz odemnie, mistress Jackson?

— Nie chcę umierać, oto wszystko.

— Jesteś pani młoda, żyć będziesz.

— Muszę żyć, doktorze.

— Ma pani liczną rodzinę?

— Nie, tylko męża.

— Nie ma pani dzieci?

— Dzięki Bogu, nie! Byliby su chotnikami, jak ja, jak moja matka! Nigdy, nigdy. Szkażować na podobne meczarnie drogie istoty żyjące, nie winne! Ale chcę żyć dla niego!

— Dla kogo?

— Dla mego małżonka, Emila Jack son.

— Tak bardzo go pani kochasz?

— Nade wszystko!

— A on kocha panią?

— Nad wyraz! — wyrzekła z prze jęciami.

— Więc istotnie istnieje miłość? — zapytał cicho Markus Henner.

— Istnieje: pan temu nie wierzy? wyrzekła nieśmiało suchotnica.

— Nie.

— Pan nie był nigdy kochany?

— Nigdy — odpowiedział posępnie.

— Jakże to być może? pan taki utalentowany? Taki znakomity le-

karz? taki uczony?

— Nigdy, nigdy, — powtórzył, po chylając głowę na piersi.

— Kobiety nie mają serca — wy szeptała Eliza Jackson.

— Jestem brzydki, utomny... mó wił z gorczyca.

— To się nie liczy! pan jest żbaw cą ludzkości, mistrzem! Ach, niech mnie pan uratuje, zaklinam! — pro siła ze łzami w oczach.

— Kochana mistress Jackson, wy obraźnia pani bardziej jest chora, niż ciało, — mówił Markus Henner, wsta jąc i podchodząc do niej.

— Niech pan uleczy moje ciało, a wyobraźnia będzie zdrowa, — odparła uparcie suchotnica.

— Niech pani stara się mniej my śleć o chorobie — rzekł cicho Markus Henner, biorąc jej rękę i gładząc ją.

— Chciałabym... odpowiedziała ró wnież cicho.

— Trzeba myśleć, że się jest zdro wa, że pani nie dolega, żeś młoda i piękna, że ma pani kocha, — sug gestywnował Marcus Henner, który obecnie ujął obie jej dłonie i gładził je ruchem powolnym i nieprzerwanym. Chora przymykała oczy, jakby wpada ją w odretwienie, ale wnet otwierała je szeroko w błękitnym zniechęca mia łoowało się wielkie wyczerpanie.

TOW. AKC. HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE

„L. J. BORKOWSKI”

ODDZIAŁ W CZĘSTOCHOWIE

Składy ul. Piotrowska № 2. Telefon Nr. 75. Biuro ul. Panny Marji № 14.

POLECA: Wiaderka ocynkowane — Grabie — Kosy — Widły — Cement, Papę — Oleje i smary — Kilofy — Oskardy — Metale — Gwoździe — Artykuły techniczne i t. p.

Dachówkę i Cegłę Ceramicznej Fabryki „Odrować”
Dom Techniczno-Handlowy.
Inż. W. Kukliński i K. Deloff
Częstochowa, ul. Dojazd № 9, telef. 80.

!!! Precz z drożyzną !!!
Magazyn Konfekcji

11-go Alieja 33, polecony

Koszule męskie i damskie od mk. 28.—
Bliźki białostowe — 25.—
Batyst za łokcie — 8,50
Etamina — 14.—
Chustki kretonowe — 10.—
Perkal — 5,50

Szkola Muzyczna
Centralna 6 m. 6.

Nauki gry fortepianowej, skrzypcowej, organowej, śpiewu i etc. udzielają w szkole osoby posiadające wymagane od nich kwalifikacje nauczycielskie.

Nowo wstępujący kandydaci będą uprzednio egzaminowani w celu zakwalifikowania ich na odpowiednie kursy z gry oraz przedmiotów pomocniczych (teoretycznych).

Kierownik Sęd. Maz.
L. Wawrzynowicz.

Rozporządzenie.

Podaje do wiadomości mieszkańców Częstochowy, że osoby, które przysłały swi-łowo do Częstochowy przed godz. 4-tą po południu winny być zameldowane w biurze meldunkowym tegoż dnia, zaś przyjeżdżacy po tej godzinie należy zameldować dnia następnego do godz. 11-ej rano.

Biura meldunkowe czynne rgeda od go dziny 9-ej rano do 1-ej po południu i od 3-ej po południu do 5-ej wieczorem.

Za niewykonanie niniejszego rozporządzenia winni być egale prowadzących meldunki, stróżów domów i osoby u których się przyjezdzi zatrzymali.

Bełina Prażmowski
Naczelnik Policji K. m. Częstochowy i Pow. Częstochowskiego.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje codziennie godz. 9-11, 3-7, wieczorem.
w Częstochowie, ul. Kilińskiego 5 (Piętna 5) 1-sze piętro. 754-

Miejski lekarz weterynarii
T. DOBROWOLSKI
RZĘDZIA
Stosuje szczepienie ochronne i lecznicze przeciwko różym (czwernom) u trzody

Zebranie Towarzystwa Ogrodniczego.
Dnia w niedzielę 6 Lipca, w lo kalu własnym Alieja 1 № 9, o godz. 3 po poł. odbędzie się Ogólne Zebranie członków T wa, na które, o przybycie liczne, uprasza
ZARZĄD.

DOKTOR
Józef Kluczewski
D. ordynator malwar. ginekologicznej Kliniki w Kaszulin.
choroby wewnętrzne i kobiece.
przyjmuje:
ul. Panny Marji 52, od godz. 5-7 wiecz.

Zakład D-ra Kmity
dla chorób gardła, nosa i uszów.
Warszawa, Alieja Jerozolimskie, 80.

Dr. med. Szreiber
Choroby chirurgiczne.
Strzażka 10, I piętro.

Paweł Broniatowski
w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marji 30 31.
Choroby skórne i weneryczne i dróg moczowych.
Ordynuje: od 9-13 rano i od 4-7 p.p. Poale od 12-1 po południu 577-

Lekarz-Dentysta
Michał Grejniec
ul. Panny Marji (I Alieja) № 10
Przyjmuje codz. od 9-1 i 3-7 w.

ZAKŁAD MECHANICZNY
Pawła Malczaka
w Częstochowie ul. P. Marji 33.
Zakład wyłazłszy urządzący jest na re perację bronii wszystkich systemów jak również precyzyjnej galanterji Wykona nie solidne z gwarancją.

Baczność!!!
z dalem 1-go Lipca r. b. gabi net „Manicure“ p. f. „Helen a“ przeniesiony zostaje z ul. P. Marji nr. 41 na tą samą ulicę
№ 20.

Sprzedaż chleba.
Wydział Apropizacyjny Magistratu m. Częstochowy niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 6 Lipca r. b. będzie sprzedawany chleb pozakarkowy po 1 mk. 20 fen. za funt, z maki wydanej przez Wydział Apropizacyjny z składów miejskich kooperatywom „Jedność“ w następujących sklepach:

- 1) Ostatni Grosz — Krakowska 32 — 182 boch.
 - 2) Kościuszki 8 — 132 boch.
 - 3) Stradomska 27 — 132 boch.
 - 4) Mała 8 — 132 boch.
 - 5) Sw. Barbary 28 — 132 boch.
- kooperatywie „Naprzód“ w następujących sklepach:
- 1) ul. Kościuszki 37 — 200 boch.
 - 2) II Alieja 22 — 300 bochenków.
 - 3) Zawodzie, Złota, dom Zalasa, 160 bochenków
- Kooperatywie „Zjednoczenie“ w następujących sklepach:
- 1) ul. Senatorska 2 — 150 boch.
 - 2) ul. Ogrodowa 27 — 180 boch.
- Kooperatywie „Strzecha Robotnicza“ w następujących sklepach:
- 1) I szta Alieja 1 — 320 boch.
- Kooperatywie „Samopomoc“ w następujących sklepach:
- 1) ul. Spadek 8 — 330 boch.
- Oprócz tego będzie sprzedawany chleb pozakarkowy po 1 mk. 20 fen. za funt w następujących piekarniach:
- 1) Gotajner Mordka, Warszawska 11 — 65 boch.
 - 2) Piekarz Josek, Senatorska 25 — 65 boch.
 - 3) Gotajner, Szyja, Tariatkowska i — 65 boch.
 - 4) Fogiel Abram, Warszawska 39 — 65 boch.
 - 5) Trembacki Jakob, Spadek 9 — 60 bochenków.

Wydział Apropizacyjny.

Z powodu wyjazdu wyprzedają teraz pozostałe rzeczy jakie to miały urządzenie sklepowe następują kuchenne. I Alieja 14 m. 8.

Sklep
rzeczalicy do wynajęcia ul. Stawowa Nr. 12.

Pracownia
skutni i okryć damskich A. Tarkowa Rabów 50-101a 5. Niniejszym nam szkilaję, iż przyjmuję wszelkie roboty w zakresie krawiectwa damskiego wnosząca. Po wierzona roboty wykonywane szybko i dokładnie i skuratnie, króć wykonywane. Przyjmuje również panienki do nauki szycia i kroju. 1615-

Lodówka
od piwa do sprzedania Wład. ul. Nowo Kłobucka 15.

Olejarnia
do sprzedania oraz wy rabia takowe warstki słuski jak również przyjmuję wszelkie roboty w zakresie maszynarwa wnosząca ul. Krakowska Nr. 22.

Dachówka
cementowa do sprzedania Sielawa 1-a. 1566-

Sprzedam
lub wydzierżawię pałacyk pawilon ogrodem owocowo-warzywnym przy ul. Parę, stajny naziemne pranyłowy, Wład. w Parę, do stacji z Zabrodzia, oraz do sprzedania rozmaite rzeczy dozwone.

1630

7

Zabawki i Galanterje
poleca:
L. Weidenfeld
Nowy Rynek 14
(w podwórzu).

ŚWIERZBĘ

szybko łączy mydlana w słoikach na 1-3-12 osób Nie plami bielizny, ma przyjemny zapach. Wystrzegać się naśladownictw. Ządać w aptekach i składach aptecznych. **Tow. E. Hebda i S-ka**, Warszawa, I. Lektoralna 18. Tel. 137. Sprzedaż na Częstochowę **K. Rompałaki** skład apt.

MAŚĆ P-ra HEBDY

Wyruszący dramat życiowy w 6-ciu aktach w wykonaniu najwybitniejszych artystów duńskich. W roli tytułowej, ulubienica Kopenhagi, słynna **KAREN SANDBERG.**

Teatr „ODEON”
ul. Panny Marji 27.

Tylko 3 dni!

PROGRAM:
od soboty 5 do poniedziałku 7 Lipca r. b.

Dla młodzieży wejście
dozwolone

Bufet cukierniczy przy teatrze.

Ulubienica Klubu

Wyruszący dramat życiowy w 6-ciu aktach
w wykonaniu najwybitniejszych artystów duńskich.
W roli tytułowej, ulubienica Kopenhagi, słynna
KAREN SANDBERG.

Teatr letni
„Kino-Polonia” w ogrodzie „Apollo”
ul. Panny Maryi 12.

Wielki dramat życiowy
w 5 dużych częściach

„Burze życia”

Wytwórni znanej fabryki „CESAR” w Rzymie.

Tylko 3 dni!

Program od soboty 5 do poniedziałku 7 Lipca r. b.
Dla młodzieży i dzieci dozwolone!

z udziałem słynnej
FABIENNE FABREGE.

Nad program: **Dziennik 3 Pathé w Paryżu** Wyjazd wojsk Gen. Hallera z Francji. Najnowsze i najaktualniejsze zdjęcia za cały czas wojny.

Orkiestra Kwartet Artystyczny.

Bufet cukierniczy na miejscu.

Ceny miejsc zwykłe.

Zadajcie wszędzie!

Mydło z „RYBKA”

I gatunku zawierające 63-66% tłuszczu.

TOWARZYSTWA

ZJEDNOCZONYCH FABRYKANTÓW MYDŁA

0840

w Częstochowie.

Kantor Fabryczny: ul. Nadrzeczna 40.

Zadajcie wszędzie!

Swierzbę i swędzenie skóry

usuwa szybko i radykalnie najdłużej w ciągu 5 dni



„KREM MUKUNA”

najdogodniejszy w użyciu ze wszystkich dotychczas stosowanych środków, ponieważ

- 1) nie plami bielizny — posiadając kolor masła,
- 2) nie oblepia się po cieple — nie zawierając części stałych,
- 3) wchłania się całkowicie w skórę, — stosując takowy podobnie jak glicerynę,
- 4) jest bardzo ekonomiczny — mając za podstawę sam tłuszcz, daje możliwość małą ilością natrzeć dużą przestrzeń ciała.

5) posiada miły zapach.

Lecząc szybko i pewnie jest tanim.

Apteka J. Werocego, Warszawa ul. Bednarska róg Farmaceutów
Cena 7 mk. 50 fenigów. Ządać wszędzie.

POT i niemilą WOŃ

z nóg, rąk i pach zapobiega powszechnie znany i znakomicie usuwa

„SUDORYN”

w pudełkach z sitkiem.

wyrobu farmac. labor. „**AP. KOWALSKI**” w Warszawie.
Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.
Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.

Ostrzeżenie! Środki podobnych nazw należy odrzucać jako naśladowstwa

Redaktor i Wydawca P. D. Wilkowiński.

Udźito we własnych zakładach drukarskich „Głosu Częstochowskiego”

Obwieszczenie.

Pisarz hipoteczny pow. Częstochowskiego obwieszcza, że po śmierci wymienionych osób otwarto postępowanie spadkowe, a mianowicie:

- 1) Kopia vel Szmula-Kopia Poncza, właściciela części nieruchomości, obszaru 10 łokci 18 cali szerokości i 60 łokci długości w m. Krzepichach, oznaczonej nr hip. 57;
- 2) Henjety Hirsz vel Heleny Herziłk, wierzycielki sumy: 1) rub. 4000 z % i kaucją, zabezpiecz. na nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr hip. 1630 i 2) rub. 1000 z % i kaucją na nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. 175 hip;
- 3) Marjanny Sucheckiej córki Józefa, właścicielki 1/6 części niepodzielnej nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 1692
- 4) Józefa Sucheckiego, właściciela niepodz. połowy nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 1692
- 5) Tatwela Szymona Zylbersztajna, właściciela niepodziel. połowy nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 742
- 6) Emilii-Marty Heleny Liczkowskiej, z Humphichów, wierzycielki sumy rub. 500 z % i kaucją, zabezpiecz. na nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 1317
- 7) Szymona-Tadeusza, syna Jana, Kalla vel Kala i Heleny, z Chmielewskich, Kalla-Kala, właściciela nieruchomości w m. Częstochowie oznacz. nr. 2085;
- 8) Teodora Skaszczyka, syna Józefa, właściciela nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 1071;
- 9) Stefana Menceł, syna Ignacego, wierzyciela sumy rub. 3750 z % i kaucją, zabezpiecz. na nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 1893;
- 10) Ludwika Kaczmarzyka, syna Antoniego, wierzyciela sumy rub. 1500 z % i kaucją, zabezpiecz. na nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 1841;
- 11) Stanisława Bienkowskiego, syna Sylwestra, właściciela nieruchomości w m. Częstochowie oznacz. nr. hip. 144.
- 12) Władysława Felicjana Zawady, właściciela nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 290, a opisanej w dz. l. wyk. hip. pod lit. F (G);
- 13) Ieka Elzjeka Szajntal vel Schönthal, właściciela niepodz. połowy nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. nr. hip. 413 Termin regulacji spadków tych wyznacza się na dzień 15 września 1919 roku Osoby zainteresowane, stosownie do art. 128 ust. hip. winny w terminie powyższym zgłosić się osobiście, lub przez pełnomocników, uzgodnienie i szczegółnie umocowanych do Wydziału hipotecznego w Częstochowie z odpowiednimi dowodami i podać prawa swe, pod skutkami prekluzji z art. 141 ust hip

Częstochowa dnia 4 marca 1919 roku.

0589-2

Pisarz hipoteczny

W. Pertkiewicz.

DOKTOR MED.

E. Petrykat

b. lekarz kliniki Prof. LESSERA
Choroby skórne, weneryczne
i moczościowe
przyjmuje od 9-11 rano i od 3-7 god. wiecz.
w niedzielę i święta od godz. 9-2-ej p. p.
w Częstochowie.
ul. Szkolna M 6, I piętro

N. A. Librowicz

I-sza Aleja 12. I-sza Aleja 12

otrzymał ze Szwajcarii
Batysty, Etaminy, Satyny, Jedwabie
oraz różne towary letnie fantazyjne po cenach
niżej wszelkiej konkurencji

Pracownia gorsetów

POD F.

„JÓZEFA”

przeniesioną została z ulicy
Szkolnej na ul. Panny Marji Nr. 54 dom
p. Dębkiej.

STROICIEL

Fortepianów i pianin

T. Tyflewski

ul. Wały Nr. 14.

obok Synagogi



MANICURE

modne, wykwintne

R. Lewówna

przyjmuje zamówienia do domu

Kościełski 19-a.

Do sprzedania

czystej rasy „Belton”
wabi się „Teli” wiek 1
rok 2 mies. — wspaniale
rozwinęły — obliczące
zadatkami — resursa nieukończona. Cena
Mk. 600.— F. Kurpiński, Kilińskiego 17, od
1-2 po poł. 1632-3-1

Sklep

komisowy III Aleja 50. Wszelkie informacje na
miejscu, także wyprzedz.

Kierownik drukarni Jan Maryliński